

Sygn. akt I ACa 620/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Magdalena Pankowicz SA Elżbieta Borowska
Protokolant	:	Sylwia Radek - Łuksza

po rozpoznaniu w dniu 9 stycznia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J. (1) i E. J.**

przeciwko (...) **S.A. w G. Oddziałowi w O.**

o zapłatę

na skutek apelacji **powodów**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 25 marca 2013 r. sygn. akt I C 80/11

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanej 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

UZASADNIENIE

W pozwie nadanym na pocztę w dniu 31 stycznia 2011 roku powodowie A. J. (1) i E. J. wnosili o zasądzenie od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w G. Oddział w O. kwoty 1.325.520 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Podnosili, że są właścicielami nieruchomości, na której w latach 80-tych ubiegłego wieku pozwana, bez decyzji administracyjnej i zgody właściciela, posadowiła słupy energetyczne i usytuowała linię energetyczną. Urządzenia pozwanej w poważnym stopniu wyłączają nieruchomość powodów z produkcji rolnej, trakcja energetyczna wpływa niekorzystnie na uprawy oraz na zdrowie ludzkie. Posadowienie urządzeń pozwanej na nieruchomości powodów uniemożliwia korzystną ich sprzedaż, potencjalni kupcy po obejrzeniu nieruchomości i przebiegającej trakcji energetycznej odstępują od zamiaru zakupu. Dochodzona należność stanowi odszkodowanie za

naprawienie szkody spowodowanej posadowieniem urządzeń energetycznych pozwanej za okres 10 lat wstecz od dnia wniesienia pozwu.

Pozwana (...) Spółka Akcyjna w G. Oddział w O. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów kosztów procesu. Wskazywała, że jedna z linii energetycznych znajdujących się na nieruchomości powodów nie należy do niej, ale jest własnością (...) i dlatego w zakresie roszczeń związanych z tą linią energetyczną nie jest ona legitymowana biernie. Podnosiła też, że nabyła przez zasiedzenie służebność gruntową. Nadto kwestionowała wysokość dochodzonego przez powodów roszczenia podnosząc, że ograniczenia w korzystaniu z nieruchomości powodów dotyczą jedynie powierzchni zajętej przez słupy energetyczne.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2013 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanej na rzecz powodów A. J. (1) kwotę 679,50 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, E. J. kwotę 1.223,50 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałym zakresie, zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 9.217 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, nakazał ściągnąć do powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 5.097,86 złotych tytułem nieuiszczonych wydatków w sprawie.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 2 kwietnia 1973 roku dokonano odbioru technicznego stacji transformatorowej i linii 15 kV S. - W.. W dniu 22 sierpnia 1976 roku na tej trasie dokonano odbioru kolejnej stacji transformatorowej i linii niskiego napięcia 15 kV.

W dniu 15 września 1981 roku małżonkowie A. i E. J. nabyli od Skarbu Państwa - Banku (...) nieruchomość rolną położoną we wsi S. gmina J., składającą się z działek oznaczonych numerami (...) o powierzchni 48,09 ha. Małżonkowie (...) nabyli tę nieruchomość do majątku wspólnego, a celem sprzedaży było upelnorolnienie. Na podstawie umowy z dnia 18 września 1986 roku małżonkowie A. i E. J. sprzedali część tej nieruchomości o powierzchni 12 ha małżonkom R. i B. S..

W dniu (...) zmarł A. J. (2), a spadek po nim, obejmujący gospodarstwo rolne położone we wsi (...) gmina J. nabyli żona E. J., oraz dzieci A. J. (1), J. N. i K. O. każde po 1/4 części. W postępowaniu o dział spadku i zniesienie współwłasności A. J. (1) został przyznany na wyłączną własność wchodzący w skład spadku udział w wysokości 1/2 we własności niezabudowanej nieruchomości rolnej położonej w miejscowości S. gmina J. oznaczonej numerem (...) o powierzchni 1,29 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Olsztynie jest prowadzona księga wieczysta KW (...), a także udział w wysokości 1/2 we własności nieruchomości rolnej zabudowanej domem jednorodzinny i budynkiem gospodarczym położonej w S. gmina J. składającej się z działek oznaczonych numerami (...) o powierzchni 34,58 ha, dla której Sąd Rejonowy w Olsztynie prowadzi księgę wieczystą KW (...). Z wypisu z rejestru gruntów z dnia 5 października 2010 roku wynika, że właścicielami nieruchomości oznaczonej numerem (...) o powierzchni 34,58 ha są powodowie po 1/2.

Nieruchomość oznaczona numerem (...) stanowi w przeważającej części grunty orne, w niewielkiej części łąki i pastwiska trwale oraz grunty zadrzewione i zakrzewione. Na nieruchomości tej przebiegają dwie linie energetyczne. Jedna linia stanowi własność pozwanego, natomiast druga jest własnością (...).

W dniu 6 listopada 2009 roku, po wcześniejszych rokowaniach z pozwaną, powodowie ustanowili na jej rzecz nieodpłatną bezterminową służebność przesyłu polegającą na prawie przechodu przez nieruchomość oznaczoną numerem (...) urządzeń elektroenergetycznych oraz prawie przejścia i przejazdu w celu korzystania przez pozwaną z tych urządzeń i wykonywania wszelkich prac eksploatacyjnych i remontowych. Służebność ta faktycznie dotyczy tylko kabla energetycznego 11.1 przebiegającego pod nieruchomością powodów.

Powodowie wydzierżawiają nieruchomość oznaczoną numerem (...) pod urządzenia stacji (...) za kwotę 6,70 złotych za 1 m⁽²⁾ gruntu.

Przebiegająca przez nieruchomości oznaczoną numerem (...) linia elektroenergetyczna pozwanej uniemożliwia prawidłowe zagospodarowanie nieruchomości, bowiem wokół słupów pozostają nieuprawiane przestrzenie. Niemożliwy jest także wjazd maszyn w okolice słupów, a jeśli maszyny są sterowane komputerowo, to przebiegająca linia i stacja transformatorowa powoduje zakłócenia ich pracy. (...) powodów znajdują się w pobliżu miejscowości G., gdzie ma miejsce intensywna zabudowa domów jednorodzinnych, a w związku z tym jest duże zainteresowanie gruntami, tak odrolnionymi, jak i nie.

Pismem z dnia 10 listopada 2010 roku powodowie wezwali pozwaną do niezwłocznego przywrócenia nieruchomości oznaczonej numerem (...) do stanu zgodnego z prawem i do zapłaty odszkodowania w kwocie dochodzonej pozwem.

Z opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki T. R. wynika, że na nieruchomości powodów zainstalowane są sieci przesyłowe napowietrzne nN 0.4 kV i SN 15 kV elektroenergetyczne - linie przewodowe i zamontowane są urządzenia energetyczne z osprzętem w postaci słupów, przewodów i izolatorów. Biegły ten wyliczył powierzchnię bezpośrednio zajęta pod urządzenia elektroenergetyczne na 788,89 m² i strefę ochronną na 2.782 m².

Biegły z zakresu (...) wskazał, że opłaty za zgodę na posadowienie linii energetycznej na gruntach powodów od 2001 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku wyniosłyby łącznie 1.903 złotych, przy czym wysokość opłat różniłaby się w poszczególnych latach, bowiem o ile w latach 2001-2004 opłata ta wynosiłaby od 55 złotych do 89 złotych rocznie, to w latach następnych sukcesywnie by wzrastała i w 2009 roku osiągnęłaby najwyższą wartość – 388 złotych rocznie. Przy ustalaniu wysokości opłat za poszczególne lata biegły kierował się cenami transakcyjnymi podobnych nieruchomości na terenie gminy J..

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy zaznaczył, że urządzenia elektroenergetyczne pozwanej posadowione na nieruchomości obecnie należącej do powodów zostały wybudowane w 1973 roku i 1976 roku na podstawie przepisów ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (t.j. Dz. U. z 1954 roku Nr 32, poz. 135). Według przepisów tej ustawy, a w szczególności art. 1 ust 1 wybudowanie urządzeń przesyłowych nie wymagało zgody właściciela, a właściciel nieruchomości doznawał trwałego ograniczenia swego prawa w postaci zbliżonej do służebności gruntowej. W dacie posadowienia trwałych i widocznych urządzeń elektroenergetycznych przedmiotowa nieruchomość należała do Skarbu Państwa. Po stronie poprzednika prawnego pozwanej było zatem posiadanie służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z trwałych i widocznych urządzeń energetycznych w dobrej wierze od chwili objęcia tj. od 1973 roku, najpóźniej od 1976 roku.

Zdaniem Sądu I instancji powodowie nie obalili domniemania dobrej wiary z art. 7 k.c. Oprócz głośnych twierdzeń zawartych w uzasadnieniu pozwu nie powołali się na żaden dowód, ani nie wskazali na żadną okoliczność, w oparciu o które można byłoby wyprowadzić wniosek o istnieniu złej wiary po stronie pozwanej. Jednocześnie Sąd ten podkreślił, że małżonkowie A. i E. J. nabyli przedmiotową nieruchomość w dniu 15 września 1981 roku od Skarbu Państwa wraz z posadowionymi na niej urządzeniami pozwanego i dlatego obecne twierdzenia powodów, że pozwany nie przedłożył żadnej decyzji administracyjnej legalizującej korzystanie z ich gruntów nie mogą przesądzać, że posiadanie przez pozwaną tej nieruchomości w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu odbywało się w złej wierze.

Dalej Sąd Okręgowy podkreślił, że powodowie nie wykazali, aby powódka i jej zmarły mąż A. J. (1), następnie powódka i spadkobiercy A. J. (1), wreszcie sami powodowie występowali do pozwanej z roszczeniami negatoryjnymi, ani też aby do dnia 10 listopada 2010 roku występowali do pozwanej z roszczeniem o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez nią z ich nieruchomości nazywanym przez nich odszkodowaniem.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że pozwana zasiedziała służebność gruntową, przyjmując, że wynikający z art. 172 k.c. 20-letni termin zasiedzenia w dobrej wierze w stosunku do A. i E. U. małżonków (...) rozpoczął bieg w dniu 15 września 1981 roku, a wobec braku jego przerwania upłynął w dniu 15 września 2001 roku.

Zdaniem Sądu Okręgowego posiadanie służebności gruntowej, obecnie zdefiniowanej w art. 305¹ k.c., nie pozbawia zupełnie właściciela faktycznego władztwa nad nieruchomością obciążoną, ale sam fakt uszczuplenia prawa własności

przez wykonywanie służebności usprawiedliwia co do zasady żądanie odpowiedniego ekwiwalentu w postaci wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy adekwatnego do stopnia ingerencji w prawo własności.

Wysokość wynagrodzenia, jakiego powodowie mogą domagać się od pozwanej za korzystanie przez nią z ich nieruchomości Sąd Okręgowy wyliczył w oparciu o opinię biegłego z zakresu (...). W ocenie Sądu opinia ta jest jasna, rzetelna, biegły odpowiedział na wszystkie pytania i ustosunkował się do wszystkich zarzutów stron. Sąd I instancji podkreślił, że wysokości należnego powodom wynagrodzenia w żadnym razie nie można było ustalić na podstawie wyliczeń powodów, sugerowanych im przez świadka S. W.. Zeznania tego świadka, w ocenie Sądu Okręgowego, są całkowicie niewiarygodne, choćby przez brak rzetelności w ustaleniu tego do kogo należą linie elektroenergetyczne znajdujące się na gruntach powodów (część z nich jest własnością (...)), przyjęcia do wyliczenia wynagrodzenia kwoty 2 złote za 1 m² całkowicie oderwanej od realiów rynkowych w zakresie obrotu nieruchomościami rolnymi w gminie J., a także wywodzenie prawa własności powoda A. J. (1) 10 lat wstecz jedynie z faktu, iż jest synem E. J.. Podobnie Sąd ocenił wyliczenia należnego powodom wynagrodzenia sporządzone w odpowiedzi na opinię biegłego sądowego P. W.. Jednocześnie Sąd I instancji zaznaczył, że przy ustaleniu należnego powodom wynagrodzenia nie można kierować się ceną, jaką (...) płaci powodom za dzierżawę gruntów pod swoje urządzenia, skoro cena ta podlega regułom z art. 353¹ k.c. Uzasadniając oddalenie wniosku powodów o powołanie kolejnego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości Sąd Okręgowy podkreślił, że samo przekonanie strony o nieprawidłowym, zaniżonym wyliczeniu przez biegłego wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntów zajętych pod urządzenia elektroenergetyczne nie uzasadnia przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnych biegłych.

Jednocześnie Sąd I instancji podzielił opinię biegłego z zakresu energetyki T. R. o tyle, o ile dotyczyła ona usytuowania urządzeń pozwanego na nieruchomości powodów i rodzaju zamontowanych urządzeń przesyłowych, zaaprobował także wyliczoną przez biegłego powierzchnię gruntów całkowicie wyłączoną z użytkowania to jest tę, która znajduje się bezpośrednio pod słupami.

Ostatecznie Sąd Okręgowy na podstawie art. 224 § 2 k.c. i art. 230 k.c. zasądził od pozwanej na rzecz powódki E. J. kwotę 1.223,50 złotych za okres od 2001 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku, przy czym za okres od dnia 4 sierpnia 2007 roku (data uprawomocnienia się postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 20 lipca 2007 roku w sprawie X Ns X 265/07 w przedmiocie działu spadku) w połowie wyliczonego przez biegłego wynagrodzenia, a na rzecz powoda A. J. (1) kwotę 679,50 złotych również w wysokości połowy wyliczonego przez biegłego wynagrodzenia za okres od uprawomocnienia się postanowienia o dziale spadku tj. od dnia 4 sierpnia 2007 roku do dnia 31 stycznia 2011 roku.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., uznając, że powodowie w istocie przegrali sprawę i dlatego ponoszą odpowiedzialność za całość kosztów procesu. Z kolei o kosztach sądowych Sąd ten orzekł na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2010 roku, Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Powyższy wyrok w części oddalającej powództwo co do kwoty 50.000 złotych oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu i kosztach sądowych zaskarżyli apelacją powodowie zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj.:

a/ 140 k.c., który w stanie faktycznym tej sprawy został nieprawidłowo zastosowany. Pozwany bowiem bez tytułu prawnego posiada służebność gruntową obecnie przesyłu o powierzchni 3.570,89 m² jako strefę ochronną linii elektroenergetycznej /wyliczona przez biegłego sądowego z zakresu energetyki T. R./ o łącznej długości 802 m, wspartej na 11 słupach w tym 6 rozkracznych, na działce stanowiącej własność powodów oznaczonej numerem (...) położonej w miejscowości S. gmina J.. Na użytkowanie tej służebności pozwany nie posiada ani decyzji administracyjnej wywłaszczającej powódkę lub jej poprzedników ani też umowy zawartej z powodami na przedmiotową służebność. Działa tutaj od początku w złej wierze. Jest to poważna ingerencja pozwanego w prawo własności powodów, która nie znajduje właściwego wynagrodzenia. Ponadto linia elektroenergetyczna jest obiektem budowlanym liniowym w rozumieniu art. 3 pkt 3a, który posiada wymogi przewidziane w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 roku Prawo budowlane (Dz. U. z 2010 roku, Nr 243, poz. 1623 ze zm.), na którego budowę jest wymagana

decyzja o pozwoleniu na budowę. Pozwany nie dysponuje taką decyzją ani dokumentacją techniczną na wykonanie tego obiektu budowlanego. Jest to stan faktyczny poważnie naruszający prawo własności powodów,

b/ art. 7 k.c., który w stanie faktycznym tej sprawy oraz utartego orzecznictwa Sądu Najwyższego i sądów apelacyjnych ma jednoznaczną wymowę co do tego, że pozwany działa tutaj w złej wierze. Pozwany jest profesjonalistą i osobą publiczną zajmującą się zaopatrywaniem ludności, podmiotów publicznych oraz podmiotów gospodarczych na obszarze swojego działania w energię elektryczną. Jest w posiadaniu pełnej dokumentacji dotyczącej swoich uprawnień w zakresie posiadanych obiektów budowlanych liniowych, eksploatacji linii elektroenergetycznych, własności tych linii oraz gruntów, na których zostały wybudowane, możliwości konserwacji oraz wymiany, a także odpowiednio prawa korzystania z cudzej własności w tym również własności powoda. Jak zauważają komentatorzy kodeksu cywilnego (str. 6 kodeksu cywilnego, komentarz do art. 1 do 534, tom 1, pod red. Prof. E. G., Wyd. (...), W. 2004/ „są też przepisy które nie definiują pojęcia złej wiary”, ale z ich treści można wnioskować, że chodzi o wiedzę podmiotu o jakimś stanie rzeczy, ponieważ przepis obok złej wiary wymienia, zrównaną z nią w skutkach, niewiedzę o tym stanie rzeczy spowodowaną lekkomyślnością /.../ czy rażącym niedbalstwem”. Świadczenie usług elektroenergetycznych jest przedmiotem profesjonalnego działania pozwanego i oczywistym jest, iż miał on od początku pełną świadomość stanu prawnego wykorzystywanych przez niego linii przesyłowych oraz tego, że posiada nieuregulowaną służebność przesyłu /wcześniej gruntową/. Ponadto od kilkudziesięciu lat przeciwko przedsiębiorstwom energetycznym, a później pozwanemu, toczą się postępowania cywilne o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z cudzej własności w zakresie służebności przesyłu, przedtem służebności gruntowej. Wielokrotnie ten temat podnoszony był w środkach masowego przekazu. Występuje również bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego oraz sądów apelacyjnych dotyczące odpowiedzialności przedsiębiorstw energetycznych z tytułu bezumownego korzystania ze służebności gruntowej w zakresie strefy ochronnej trakcji elektroenergetycznych. Warto zwrócić uwagę na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 roku, sygn. akt CSK 400/08, który stanowi, że Przedsiębiorstwo energetyczne, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w strefę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c.”. Jest to utrwalony pogląd Sądu Najwyższego, por. przykładowo wyroki: z dnia 25 listopada 2008 roku, sygn. II CSK 346/08; z dnia 6 maja 2009 roku, sygn. II CSK 594/08; z dnia 6 października 2010 roku, sygn. II CSK 156/10; z dnia 11 sierpnia 2011 roku, sygn. I CSK 642/10 i inne,

c) art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c. przez uznanie przez Sąd Okręgowy, że powodom nie przysługuje w pełnej wysokości określone w pozwie roszczenie wynikające z tych przepisów za korzystanie bez podstawy prawnej przez pozwaną ze służebności przesyłu, wcześniej służebności gruntowej, w pasie gruntu, tzw. strefy ochronnej, na działce oznaczonej numerem (...) położonej w miejscowości S. stanowiącej własność powodów, o powierzchni 3.570,89 m² przez posadowienie linii przesyłowych oraz z tytułu obniżenia wartości handlowej, gospodarczej i użytkowej przedmiotowej działki przez usytuowanie na niej wspomnianej linii elektrycznej. Działka powodów przez usytuowanie na niej linii elektrycznych nie nadaje się na działkę rekreacyjną, a mogłyby być w tym celu wykorzystana. Jak ustalił Sąd Okręgowy występuje duże zainteresowanie działką powodów do celów budowlanych. Działka oznaczona numerem (...) nie może być sprzedana do tych celów ze względu na przedmiotowe linie energetyczne. Roszczenie wynikające z przytoczonych wyżej przepisów prawa rzeczowego ma charakter odpowiedzialności wynikającej z przepisów prawa rzeczowego /por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2009 roku w sprawie II CSK 470/08/, a nie z przepisów prawa zobowiązaniowego, jak przyjął Sąd Okręgowy,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego przez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, które miało istotny wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie:

a) art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez zbyt dowolne potraktowanie przez Sąd Okręgowy zgromadzonego w sprawie niepełnego materiału dowodowego. Dotyczy to zbyt dowolnego potraktowania opinii biegłego sądowego T. R., który w opinii podaje obszar strefy ochronnej jako 3.570,89 m², a Sąd przyjął w uzasadnieniu 788,89 m². Powodowie nie rozumieją wliczeń dokonanych tutaj przez Sąd. W ocenie powodów mają one charakter tendencyjny. Zupełnym

nieporozumieniem jest przyjęcie przez Sąd Okręgowy opinii sporządzonej przez biegłego z zakresu nieruchomości P. W.. Wyliczenia dokonane przez tego biegłego są nieprawidłowe i poważnie zaniżone oraz odbiegają od wyliczeń dokonanych przez powoda. Sąd nie uwzględnił uwag powoda do tej opinii ani też nie przeprowadził zawnioskowanych przez powoda dowodów z opinii innego biegłego w celu zweryfikowania nieprawidłowości w opinii tego biegłego, który dokonał wyliczeń poważnie zaniżających należne powodowi wynagrodzenie. Biegły nie wiedział czy wyliczał wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez pozwanego ze strefy ochronnej, czy też wyliczał czynsz dzierżawny, a to jest poważna różnica. Sąd Okręgowy bezkrytycznie przyjął wyliczenia biegłego a w rozstrzygnięciu jeszcze obniżył wyliczoną kwotę do 1.223,50 złotych na rzecz powódki E. J. oraz do 679,50 złotych na rzecz powoda A. J. (1) uznając zupełnie bezpodstawnie, że należy mu się wynagrodzenie jedynie od 4 sierpnia 2007 roku, tj. od daty uprawomocnienia się postanowienia o nabyciu spadku po ojcu A. J. (2). W sytuacji gdy zgodnie z prawem jako spadkobierca ustawy nabył tutaj prawo do wynagrodzenia za cały okres objęty pozwem. Wnioski powodów dotyczące tej opinii zostały w pełni odrzucone przez Sąd Okręgowy. Powodowie wnieśli o powołanie innego biegłego ekonomisty od wyceny nieruchomości w rolnictwie. Sąd nie uwzględnił też tego wniosku. Powód wniósł zastrzeżenie w trybie art. 162 k.p.c. W ten sposób Sąd pozbawił się możliwości zweryfikowania ustaleń biegłego P. W. w zakresie ustalenia wynagrodzenia należnego powodom. Sąd Okręgowy zbyt dowolnie i tendencyjnie potraktował zabrany materiał dowodowy w sprawie wyprowadzając wnioski jedynie korzystne dla pozwanego,

b) art. 227 k.p.c., 232 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. przez to, że Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy wskazany przez powodów w pozwie o powołanie biegłego ekonomisty od wyceny nieruchomości w rolnictwie, który to dowód ma istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i służy ochronie praw powoda. Sąd Okręgowy w niezrozumiały sposób odstąpił od przeprowadzenia do końca przewodu dowodowego w zakresie weryfikacji zakwestionowanej przez powodów opinii biegłego, która w tej sprawie ma zasadnicze znaczenie, ograniczając tym jednocześnie ważną zasadę procesową jaką jest zasada kontradiktoryjności. Sąd Okręgowy odstąpił od ustalenia należnej powodom pełnej kwoty wynagrodzenia za korzystanie bezumowne ze służebności przesyłu, a wcześniej służebności gruntowej przez pozwanego na działce powodów oraz pogorszenia handlowego, gospodarczego i użytkowego tej działki.

Domagali się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 50.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz orzeczenia o kosztach postępowania za obie instancje w tym o kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części oraz zwrócenie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Olsztynie wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego mają oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd bez naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie do końca można zgodzić się z ocenami prawnymi wyrażonymi przez Sąd I instancji na gruncie ustalonego stanu faktycznego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 140 k.c., w którym powodowie zakwestionowali stanowisko Sądu I instancji co do zasiedzenia przez pozwaną służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu - związanej z urządzeniami elektroenergetycznymi znajdującymi się na nieruchomości powodów - trzeba wskazać, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd, aprobowany także przez Sąd Apelacyjny, że przed wprowadzeniem konstrukcji prawnej służebności przesyłu uregulowanej w art. 305¹-305⁴ k.c., tj. przed dniem 3 sierpnia 2008 roku, możliwe było nabycie przez zasiedzenie służebności gruntowej o cechach odpowiadających służebności przesyłu (por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 roku, III CZP 89/08, LEX nr 458125; z dnia 9 sierpnia 2011 roku, III CZP 10/11, OSNC 2011, Nr 12, poz. 129 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2012 roku, II CSK 752/11, LEX nr 1218185; z dnia 26 czerwca 2013 roku, II CSK 626/12, LEX nr LEX nr 1341262). W wyroku z dnia 12 grudnia 2008 roku (II CSK 389/08, LEX nr 484715), powołanym także przez Sąd

Okręgowy, Sąd Najwyższy wyraził przy tym zapatrywanie, do którego Sąd Apelacyjny również się przychylił, że istnieje dopuszczalność ustalenia faktu nabycia prawa przez zasiedzenie w innej sprawie niż w postępowaniu o zasiedzenie.

Tak więc pozwana co do zasady mogła powoływać się na zasiedzenie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu i, jak trafnie uznał Sąd I instancji, skutecznie wykazała tę okoliczność.

Przepis art. 292 k.c. w zdaniu pierwszym stanowi, że służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia, ze zdania drugiego wynika zaś, że do zasiedzenia służebności gruntowej stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu przez zasiedzenie własności nieruchomości. Powołany przepis w powiązaniu z art. 352 k.c. na zasadach szczególnych reguluje jedynie charakter posiadania, które prowadzi do zasiedzenia służebności gruntowej. Do zasiedzenia służebności gruntowej znajdują natomiast odpowiednie zastosowanie przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie dotyczące terminów posiadania w zależności od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 i 2 k.c.), ale także biegu zasiedzenia w stosunku do małoletniego (art. 173 k.c.), biegu przedawnienia roszczeń (art. 175 k.c.) oraz przepisy dotyczące możliwości doliczenia posiadania poprzednika (art. 176 k.c.).

Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntowej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu, w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, natomiast władanie w zakresie służebności kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne. Posiadanie służebności nie musi być przy tym wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb.

Bezsporne jest, że obecnie pozwana, a wcześniej jej poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości powodów w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu.

Odnosząc się do przesłanki zasiedzenia służebności gruntowej w postaci upływu czasu trzeba przypomnieć, że termin zasiedzenia wynosi 20 lat jeżeli uzyskanie posiadania służebności gruntowej nastąpiło w dobrej wierze i 30 lat w przypadku uzyskania posiadania służebności gruntowej w złej wierze. Decydujący jest tu moment, chwila uzyskania posiadania. Zła wiara następcza, która ujawni się po tym momencie, nie ma wpływu na wydłużenie terminu zasiedzenia. Dobra wiara posiadacza polega zaś na usprawiedliwionym w danych okolicznościach przekonaniu, że przysługuje mu takie prawo do władania rzeczą, jakie wykonuje.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że urządzenia elektromagnetyczne zostały posadowione na nieruchomości aktualnie należącej do powodów w latach 70-tych ubiegłego wieku i oddane do użytku w dniu 2 kwietnia 1973 roku i w dniu 22 sierpnia 1976 roku. Sąd I instancji prawidłowo ustalił też, że nieruchomość obecnie należąca do powodów w dacie posadowienia na niej urządzeń elektromagnetycznych stanowiła własność Skarbu Państwa. Bezsporne było również, że przedsiębiorstwo energetyczne (poprzednik prawny pozwanej) weszło w posiadanie nieruchomości obecnie należącej do powodów (w zakresie służebności) na podstawie ustawy z dnia 28 czerwca 1950 roku o powszechnej elektryfikacji wsi i osiedli (Dz. U. z 1954 roku, Nr 32, poz. 135 ze zm.).

W czasie posadowienia urządzeń elektromagnetycznych na nieruchomości obecnie należącej do powodów obowiązywał art. 128 k.c. statuujący konstrukcję jednolitej własności państwowej. Ze względu na tę zasadę trzeba przyjąć, że przedsiębiorstwo energetyczne (poprzednik pozwanej) podjęło czynności budowy urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości ówczesnie stanowiącej własność Skarbu Państwa w dobrej wierze. Trudno bowiem przedsiębiorstwu energetycznemu, stanowiącemu jednostkę organizacyjną Skarbu Państwa, budującemu urządzenia elektroenergetyczne na nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa nie przypisać usprawiedliwionego przeświadczenia o przysługującym mu prawie do korzystania z tej nieruchomości.

Złej wiary poprzednika prawnego pozwanej w chwili budowy urządzeń elektroenergetycznych na nieruchomości ówczesnie stanowiącej własność Skarbu Państwa nie sposób wyprowadzić z braku decyzji pozbawiającej lub ograniczającej prawo własności części nieruchomości przeznaczonej na realizację celu publicznego, jakim było wybudowanie infrastruktury energetycznej, skoro w przypadku nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa

decyzja taka nie była wymagana w świetle przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz. U. z 1974 roku, Nr 10, poz. 64 ze zm.).

W konsekwencji trzeba uznać, że poprzednik prawny pozwanej uzyskał posiadanie służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu w dobrej wierze. Tak więc zarzut naruszenia art. 7 k.c. musiał upaść.

Do dnia 14 września 1981 roku, gdy zarówno właścicielem nieruchomości, jak i posiadaczem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu był Skarb Państwa, nie mogło w ogóle dojść do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, skoro właściciel nie może nabyć przez zasiedzenie służebności gruntowej na nieruchomości stanowiącej jego własność (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2009 roku, II CSK 103/09, LEX nr 530696). Tak więc 20-letni termin zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu rozpoczął bieg w dniu 15 września 1981 roku. Trzeba przy tym zaznaczyć, że według stanowiska Sądu Najwyższego, podzielanego także przez Sąd Apelacyjny, posiadanie służebności o treści odpowiadającej służebności przesyłu przez przedsiębiorstwo państwowe przed dniem 1 lutego 1989 roku, to jest przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej art. 128 k.c., było posiadaniem w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. i mogło prowadzić do zasiedzenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 roku, IV CSK 183/11, LEX nr 1130302). W świetle tego stanowiska należy przyjąć, że pozwana może zaliczyć do 20-letniego okresu niezbędnego do zasiedzenia służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu okres posiadania przez przedsiębiorstwo energetyczne przed dniem 1 lutego 1989 roku.

Ostatecznie trzeba zatem zgodzić się z Sądem I instancji, że w dniu 16 września 2001 roku doszło do zasiedzenia przez pozwaną służebności gruntowej polegającej na korzystaniu z nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu.

W tym miejscu należy wskazać, że w wyroku z dnia 12 stycznia 2012 roku, II CSK 258/11 (LEX nr 1125088) Sąd Najwyższy zaznaczył, że funkcja zasiedzenia sprzeciwia się przyznaniu byłemu właścicielowi wobec posiadacza, który stał się właścicielem, wszelkich innych roszczeń, u których podstaw leży prawo własności, do takich zaś należałyby roszczenia uzupełniające za okres poprzedzający datę zasiedzenia, w tym roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. Zdaniem Sądu Najwyższego osobie, której nieruchomość została obciążona służebnością o treści odpowiadającej służebności przesyłu wskutek jej zasiedzenia od chwili zasiedzenia nie przysługuje roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie bez podstawy prawnej przez inną osobę ze służebności przesyłu. Sąd Apelacyjny w pełni podziela to stanowisko i przyjmuje je za własne.

W świetle powyższego powodowie z pewnością nie mogą domagać się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z ich nieruchomości za okres po zasiedzeniu służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a zatem po dniu 14 września 2001 roku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko Sądu Najwyższego z powołanego wyroku z dnia 12 stycznia 2012 roku daje podstawę do uznania, że powodowie nie mogą domagać się zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie przez pozwaną z ich nieruchomości także za okres przed zasiedzeniem służebności gruntowej o treści odpowiadającej służebności przesyłu, a zatem od dnia 31 stycznia 2001 roku do dnia 14 września 2001 roku.

Nie było także podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie żądania odszkodowania za pogorszenie handlowe, użytkowe i gospodarcze nieruchomości powodów na skutek usytuowania na niej urządzeń elektroenergetycznych. Według stanowiska Sądu Najwyższego zawartego w uchwale z dnia 8 września 2011 roku, III CZP 43/11 (OSNC 2012/2/18), a aprobowanego także przez Sąd Apelacyjny, właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności. Niezależnie od tego należy jeszcze raz wskazać, że w związku z nabyciem przez zasiedzenie służebności gruntowej właścicielowi nieruchomości nie przysługują wobec posiadacza urządzeń przesyłowych jakiegokolwiek roszczenia, u których podstaw leży prawo własności.

Tym samym musiał upaść zarzut naruszenia art. 224 § 2 k.c., art. 225 k.c. i art. 230 k.c. Odnoszenie się do dotyczących wysokości wynagrodzenia zarzutów naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c. przez zbyt dowolne potraktowanie materiału dowodowego w postaci opinii biegłego z zakresu elektroenergetyki T. R., czy też art. 227 k.p.c., art. 232 k.p.c. i art. 278 § 1 k.p.c. przez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości jest bezprzedmiotowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy skoro, jak wyżej wskazano, zasada roszczenia dochodzonego przez powodów została oceniona negatywnie.

Z tych względów apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Powodowie przegrali sprawę w drugiej instancji i dlatego zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinni zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika, którego wysokość ustalono w oparciu o § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).